

Przewodnickie pogwarki

Data publikacji: 14.12.2014 18:55

Na tradycyjnych pogwarkach, jak zwyczajowo określają swoje spotkania okołoświąteczne przewodnicy zrzeszeni w Kole Przewodników Beskidzkich i Terenowych Cieszyn przy Oddziale PTTK Beskid Śląski w Cieszynie spotkało się ponad 40 osób. 12 grudnia pogwarki zorganizowano w skansenie gospodarstwa rolnego państwa Bieńków w Ochabach.

□

- ***W zeszłym roku pogwarki były w klimacie dworskim, bo zorganizowane na Zamku w Cieszynie, to tego roku dla odmiany wymyśliłam, aby spotkanie zrobić w atmosferze chłopskiej*** – wyjaśnia inicjatorka i główna organizatorka spotkania Krystyna Filipek.

Spotkanie przewodnicy, a jakżeby inaczej, rozpoczęli od zwiedzenia Skansenu. W przestronnej stodole państwo Bieńkowie zgromadzili dawne sprzęty rolnicze i gospodarstwa domowego, są także akcenty rybackie, jak sieci z naturalnego sznurka. Nie zabrakło też zaproszonych przez gospodarzy kołędników.

Już na sali prezes Koła Ryszard Syrokosz przedstawił ramowy plan działalności na przyszły rok. Zawiera on cały szereg wycieczek szkoleniowych i comiesięczne zebrania o charakterze szkoleniowym. Wiadomo bowiem, że przewodnik choć ma już za sobą państwowy egzamin i legitymację, stale uzupełnia, poszerza i odświeża swoją wiedzę. Plan wycieczek szkoleniowych zakłada lepsze poznanie szlaków zaolziańskich, obejmuje m.in. wycieczki na Połom i Jawornik. Przewodnicy wezmą także udział w innych formach doszkalania się, jak np konkurs krasomówczy - ***Podstawowym obowiązkiem przewodnika, co napisane jest w statucie, jest szkolenie się. A nie ma lepszej okazji, by się szkolić i to na bardzo wysokim poziomie, jak na konkursie krasomówczym. Odbywa się on w Pszczynie i tam pojedziemy*** –zawyrokował prezes Koła Ryszard Syrokosz.

Tradycyjnie też wręczono podpisane przez wszystkich dyplomy oraz drobne upominki tym przewodnikom, którzy w minionym roku obchodzili okrągłe urodziny od 50 lat wzwyż. Są w kółka 4 takie osoby, na spotkaniu jednak obecne były tylko dwie z nich.

Dalsza część wieczoru minęła przewodnikom przy stole pełnym ciekawych regionalnych świątecznych potraw na rozmowach w znaczącej większości o sprawach turystyki i regionu. Przewodnicy wymieniali się spostrzeżeniami, doświadczeniem, wiedzą. W niektórych podgrupach sporo uwagi poświęcono zaolziańskiej części Śląska Cieszyńskiego zgodnie stwierdzając, że wiedza na temat tej części regionu, będącego przecież też częścią Śląska Cieszyńskiego, jest zbyt mała i należy to zmienić.

(indi)

